

KURYER LITEWSKI

w WILNIE we SRODĘ DNIA 23 SIERPNIA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

— Wilno —

Umieszczamy udzielony nam z Kancellaryi JW. Gubernatora Cywilnego, reskrypt Jego Cesarskiej Mości, do Ministra Sprawiedliwości, Rzeczywistego Radcy Taynego, *Troszczyńskiego*, z okoliczności powrotu jego do zdrowia i urzędowania, pod dniem 5go sierpnia wydany, a przez tegoż ministra komunikowany Rządzącemu Senatowi, który do powszechny całego państwa wiadomości przez ukazy podał. Brzmienie tego reskryptu jest następujące:

„Dymitrze Prokofjewiczu!

„Z okoliczności teraźniejszego waszego powrotu do zdrowia, pragnę, ażebyś, co rychły dawniejsze swe zajmujący miejsce, z dawniejszą gorliwością i czynnością, sprawował swe obowiązki. Przez zupełne w nim zaufanie polecam mu podwoić pilność, ażeby interessa, równie w Rządzącym Senacie, jak i we wszystkich podległych jemu miejscach, z jak największą odbywały się szybkością; ażeby prawa i ukazy wszędzie wykonywane były, jak najszybciej; ażeby biedni i uciśnieni znajdowali u sądu obronę i opiekę; ażeby sprawiedliwość nie była poświęcana, ani dla skłonności osobistych, ani dla nikczemnej przedayności, Bogu przeciwny i Mi nie nienawistny; i żeby posłakowani o tak niegodziwe postępowanie nie byli w służbie cierpieni, ale przesładowani podług całej surowości praw: nad czem z obowiązku urzędu swego, czynne mieć oko, i jak się dzieć będzie, otwarcie Mi donosić nie zaniechasz; donosząc również i o tych odznaczających się urzędnikach, których, za gorliwą i nieposłakowaną służbę znajdziesz godnymi szczególny Mojej nagrody. Z resztą zostaje ku wam zawsze przychylnym.“

Wielki Xiążę Jmć, *Konstanty*, w powrocie z *Petersburga* do *Warszawy*, przejechał przez nasze miasto dnia 17 t. m., o godzinie 11tej zrana. Towarzyszył Jego Xiążęcęj Mości, adjutant bokowy pólkownik *Krywcow*.

Przejechali tedy z *Petersburga* do *Warszawy*: d. 17, Kamerher dworu Jego Cesarskiej Mości, *Manheim*; Kamerjunktur *Tymowski* i *Matusewicz*; a d. 18go Jenerał adjutant Xiążę *Sutkowski*.

Kurs wileński na assyg. rub srebr. r. 4. k. 5; dukat rub. 12. k. 15; imperyal rub. 39. k. 90.

Poczta Północna, datowana z *Petersburga* dnia 12 sierpnia, zawiera listę urzędników podniesionych na stopień radców kolegialnych, przez ukaz pod dniem 5 sierpnia, ze starszeństwem od dnia wysłużenia liczby lat prawem przepisanych w randze poprzedniczy. Umieszczamy z téj listy następujących: Prezydent Izby kryminalnej chersońskiej, *Borys Łopaciński*; radca kijowskiego sądu głównego 1go departamentu, *Paweł Zujew*; Naczelnik wydziałowy w Kommissyi do ułożenia praw, *Adam Powstański*; Pomocnik naczelnika wydziałowego w téjże Kommissyi, *Bazyli Anastasewicz*.

W téjże czytamy gazecie: most z żelaza lany na *Moyce*, jeden z przeznaczonych przez Jego Cesarską Mość w roku 1808 do wystawienia w tutejszą stolicę, nazwany, *Pocielujew*, zupełnie już ukończony, pod kierunkiem ministeryum spraw wewnętrznych, a dnia 5

t. m. otworzony został dla przejeżdżających. Kosze z których się most ten składa, odlane roku 1814 w permskiej fabryce żelaznej, należący do radcy taynego, *Diemidowa*, o 2,637 wiorst ztąd oddalony; zład do *Petersburga* przez jedno lato w roku 1815 sprowadzone, w liczbie 126, ważą 21,502 pudy, prócz różnych sztuk innych do nich należących, które oddzielnie ważą około 500 pudów. Budowa tego mostu zaczęta pierwszych dni maja r. t., skończona d. 2 sierpnia. Wielkością, robotą i pięknnością, tudzież szybkością roboty przewyższa wszystkie tu dotąd postawione mosty żelazne: co przypisać należy, wielkiemu doświadczeniu rzemieślników fabryki permskiej, gdzie także dwa mosty dawniej odlewano, i doskonałości architekta, *JP. Geste*, radcy nadwornego. Mosty te, którym podobnych w takięj liczbie nie ma, w żadnej europejskiej stolicy, zwracają na siebie szczególniejszą uwagę wszystkich znających i lubiących trwałość i piękność publicznych robót.

Kurs petersburski: dukat hollenderski nowy, rubli 12 kopiejek 15. stary r. 12 k. 5. Zmiana srebra 300 k. na rubla.

Liczba okrętów w *Rydze* do dnia 8go lipca przybyłych 687, wyszłych 485.

(Dalszy ciąg urządzenia dla Chłopów Estońskich.)

Xiąga IVta, Rozdziałów 2, § 580—518. O Sądownictwie. Chłopi estońscy mają właściwe swe sądy, które stanowią wyrok w imieniu Jego Cesarskiej Mości, a są pod zwierzchnością Naczelnie zarządzającego guberniją. Sądy, dla proszenia na chłopów estońskich i na ich gromady gminne, bezwzględnie na stan istca, są: 1sza instancja, Sąd Gminny; 2ga instancja, Sąd powiatowy; 3cia instancja, Sąd wyższy ziemski. Chłop estoński ze skargą, na osoby wszelkiego innego stanu, i w sprawie jakiegokolwiek rodzaju, udaje się do Sędziego gminnego, który stara się ich pogodzić, czego jeżeliby nie mógł dokazać, idzie sprawa do sądu powiatowego, a kończy się w Sądzie ziemskim wyższym. Członkowie do wszystkich sądów wybierają się na lat 3. Nikt ze szlachty, równie jak i z chłopów, nie może się uchylić od przyjęcia urzędu sędziego: chyba by szlachcic zostawał w służbie państwa, a chłop miał lat 60 wieku, albo równie jeden jak drugi, miał 3 różne opieki, lub tak był chory, że z domu wychodzić nie mógł. Sprawy kryminalne należą podawnemu do Sądów na te rodzaje spraw ustanowionych.

Sąd gminny má być w każdej parafii kościelnej: składa się z jednego sędziego i dwóch assessorów. Za kandydata na sędziego na konwencie parafialnym podawani być mogą, posiadający ziemi 12 beczek wysiewu; na assessorów zaś posiadający lub dzierżawiący ziemi 3 beczek wysiewu, na jedną zmianę, albo wyrównujący tej wartości inny majątek; i żeby nigdy nie byli pod sądem kryminalnym. Kandydaci, wybrani po jednym z każdej parafii, z pomiędzy siebie obierają dwóch assessorów do sądu gminnego. Obiory odbywają się w domu proboszcza, który sam utrzymuje protokół elekcyjny. Mogą też być obrani i zostający na służbie u obywatela szlachcica, ale za zgodą pana.

Protokół sądowy utrzymuje proboszcz, albo sám sędzia. Sąd gminny sędzi sprawy, nieprzechodzące wartości 200 rubli srebrem. Sędzia gminny może ugodliwym sposobem kończyć sprawę jak największej wartości. Sprawy odbywają się ustnie, w języku assessorów wybranych z chłopów. Protokół w tymże pisze się języku. Wyrok stanowi się większością zdan. Apellacya idzie do Sądu powiatowego i ma być oświadczona w 5ciu dniach od ogłoszenia wyroku, a w przeciągu dwóch tygodni skarga podana być powinna. Szlachta może w tych sądach stawać przez umocowanych, chłopci zaś osobiście: stronom nie wolno używać adwokatów. Sędzia, protokulista i assessorowie wchodząc w urządowanie wykonywają przysięgę. Sędzia nie może oddalać się od obowiązku dłuższy nad 3 tygodnie: w chorobie i oddaleniu się zastępuje go zwierzchnik kościołów. Assessorowie biorą od gminy pensyi 6 beczek żyta, albo wartość jego w pieniądzech. Sąd zasiada 2 razy na rok: od 13go lutego do 23go kwietnia, i od ś. *Marcina* do ś. *Katarzyny*. W potrzebie Sędzia gminny może wzywać assessorów i odprawiać sądy. Posiedzenia sądowe odprawują się w domu sędziego, albo proboszcza.

Będą 3 sądy powiatowe: w *Rewlu*, *Wesenbergu* i *Hapsalu*: składają się z jednego sędziego i 4ch assessorów. Sędziego mianuje naczelnie zarządzający guberniją z podanych 2ch kandydatów, przez Szlachtę na seymiku wybranych; 2ch assessorów sama mianuje szlachta przez obiór, dwaj drudzy assessorowie wybierają się przez chłopów z właścicieli lub dzierżawców ziemskich. Sąd powiatowy przybiera sobie i uwalnia sekretarza. Sprawy tylko wyższej 100 rubli srebrem wartości mogą być przenoszone z powiatowego do wyższego sądu ziemskiego w terminie 6ciu niedzielnym, po oświadczonej appellacyi w przeciągu 2ch niedziel. Sprawy odbywają się na piśmie, w języku niemieckim: strony mogą stawać przez umocowanych. Assessorowie mają na rok od gromad gminnych pensyi po 30 beczek żyta, albo wartość ich w pieniądzech; Sekretarz 160 beczek żyta, lub wartość ich w pieniądzech, w połowie od szlachty, w połowie od gromad gminnych. Na wydatki kancelaryi, składa się w pieniądzech wartość 120 beczek żyta, także w połowie przez szlachtę, a w połowie przez gromady gminne. Kadencya sądowa, od 3ch Królów do 15 lutego, i od pierwszego poniedziałku po ś. *Michale* do ś. *Katarzyny*: jednakże i po tym terminie sąd nie ustaje, aż do odsądzenia wszystkich spraw na kadencyą wpisanym.

Od Sądu wyższego Ziemskiego nie ma appellacyi. Skargi na wyrok sądowy mogą być podawane do Senatu, a na opieszałość w sądzeniu do Naczelnie Zarządzającego guberniją, który może nawet zalecić Sądowi roztrząsać sprawę, już odsądzoną, i jeżeli powtórny wyrok znajdzie przeciwnym prawu, donosi o tem Cesarzowi Jegomosci.

W sądzie gminnym sprawy odbywają się sposobem, jak najkrótszym, to jest: pomijając uroczystości prawa mniej istotne, a tylko istotne zachowując. Niewiasty stawać mają ze swoim patronem: zamężne mogą przybierać za patrona mężów. Sąd, wysłuchawszy skargi słownej, lub przyjąwszy ją na piśmie, wciąga do protokołu: oskarzonemu, na koszt stron, posyła przez policyą pozew. Stawającym stronom po przeczytaniu protokołu skargi i odpowiedzi najpierw ugodę podaje, a gdyby ta nie nastąpiła, przystępuje do słuchania dowodów, świadków, etc. Pozwany i jego świadkowie za niestawienie się na termin naznaczony do Sądu, płacą stronie powodowej po pół kilmatu żyta, albo wartość jego pieniądzem, jeżeli mieszkają o 7 wiorst od miejsca sądu; a jeżeli dalej, po całym kilmacie; za niestawieniem na termin powtórnie naznaczony, uznaje się za winnego; gdy obie strony nie stawają na termin, powodowa płaci winę, jeżeli nie udowodni, że pozwana strona otrzymała

pozew. a jeżeli udowodni, płacią obie strony razem wartość 1go kilmatu; jeżeli obie strony na termin powtórnie naznaczony nie staną, powodowa płaci 2, a odwodowa 1 kilmat do kassy gminnej: sprawa zaś uważa się za niebyłą. Świadkowie równymże winom podlegają za niestawienie. Terminów odkładowych nie można nad dwa naznaczać: chyba jaka nadzwyczajna była do tego przyczyna. Nie przyjmuje się żadne tłumaczenie, prosto na zwłokę sprawy czynione, ani pretensya strony oskarżonej, od sprawy oddzielna. Zgodne wyznanie zch świadków są dowodem dostatecznym, choćby jednym świadkiem była niewiasta. Uznany za winnego nagradza wygrywającemu kosztą prawnę. Ktoby zupełnie bez przyczyny do sądu pociągał, prócz poniesionych wydatków, zapłaci jeszcze pociągniętemu i świadkom za każde 7 wiorst po pół kilmatu żyta, a od 14 — 20 wiorst po kilmacie na każdy dzień oddalenia się z domu; a ktoby przez samą chciwość i złość naraził kogo do prawa, taki prócz zapłaty kosztów, sędzi się jeszcze na zapłacenie winy do skrzynki gminnej, albo, cielesną odbiera karę.

Sąd powiatowy jest sądem apellacyynym na sprawy między chłopami, z gminnego sądu przeniesionemi; jest zaś pierwszą instancją na sprawy chłopów przeciw szlachcie, przez ugodę w sądzie gminnym niezadowolone, i na sprawy konkursowe, wyższej 100 rubli wartości. Forma sądu jest dotąd w nim zwyczajna. Sąd powiatowy utwierdza prawa zastawne między chłopami tylko na majątki nieruchome, albo na kapitały sądowo hipotekowane. Długi chłopów oparte na majątku nieruchomym lub hipotekowanych kapitałach mają pierwszeństwo. Przyznania mogą się czynić w każdym czasie, prócz dni niedzielnych i świątecznych, po uczynionym o tem ogłoszeniu, przybitem na drzwiach sądowych przez jedną porę. Prawo zastawne, bez zgody dłużnika, jest nieważne: chyba wyraźny był warunek zastawy w obliżu napisany. Ostateczną instancją na wszelkie sprawy, jest Sąd wyższy ziemski estoński, i trzyma się zwyczajnych danych sobie prawideł, prócz, jeżeliby wyraźne były w czem odmiany, przez niniejsze urządzenie postanowione. (*Ciąg dalszy później.*)

KROLESTWO POLSKIE

Warszawa, dnia 20 sierpnia.

W tych dniach przybył do Warszawy JO. Xiążę Jmć Lubecki, Gubernator cywilny Grodzieński.

Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji. Podaie do wiadomości publicznej postanowienie Namiestnika Królewskiego w Radzie Stanu, daty 10 b. mca w słowach:

W Imieniu Najjaśniejszego ALEXANDRA I. Cesarza Wszech Rossyi, Króla Polskiego etc. etc. etc.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

W skutku postanowienia Naszego z dnia 2go marca r. b. względem cudzoziemców w Królestwie Polskiem osiadać chcących, i w celu porządnego ich użycia, postanowiliśmy i stanowimy, co następuje:

Artykuł 1. Gdy koloniści do Warszawy przybędą, udać się powinni najprzód na biuro Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, która wyexaminuje, czy są między niemi rzemieślnicy, lub rękodzielnicy, kraiovi potrzebni lub przydatni, i takimi też Kommissya rozrządzi — Innych zaś, tudzież rolników w dobrach narodowych osiadać chcących, do Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu odesła.

Art. 2. Kommissya Przychodów i Skarbu koloni-

stów do siebie odesłanych na trzy klasy rozróżnić i szczegółowo spisać zaleci, to jest: a) Tych, którzy posiadają majątku, w gotowiznie wyżej 400 złotych polskich. b) Tych, którzy posiadają mniej niż 400 zł. polskich. c) Tych, którzy żadnego zapasu w gotowiznie nie mają.

Art. 3. Kolonistów 1 klasy przeznaczy Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu, na osadę gruntów pustych w dobrach koronnych lub narodowych, wydzielając im według ich majątku i możliwości, od pół włoki do całej włoki Chełmińskiej — Również kolonistom 2giej klasy od kilku morgów do pół włoki, w tychże dobrach wydzieli — Cudzoziemców 3ciej klasy, iako niebędących w stanie rozpoczynać gospodarstwa własnego, w pismach publicznych w celu przyjęcia ich przez obywateli, na służbę za parobków, najmników, paśtuchów i t. d. ogłosi, i za tychże rekwiizycją, ich wskazać. Niemniej dzierżawcom dóbr narodowych i koronnych, stosownie do ich kontraktów użycie tychże kolonistów do uprawy gruntów pustych, zaleci.

Art. 4. Gdyby zaś między kolonistami, którejkolwiek klasy, znajdowali się tacy, którzyby powyżej wyłuszczonych kondycy przyjąć niechcieli, wtedy Kommissya Przychodów i Skarbu, trzymając się ściśle przepisów postanowienia Naszego dnia 2go marca r. b. opiekować się nimi dalej niebędzie.

Art. 5. Koncem przyprowadzenia do skutku powyższych rozporządzeń, Kommissya Przychodów i Skarbu zaleci natychmiast ułożyć spisy domów i gruntów opuszczonych w dobrach narodowych koronnych, ażeby takowe za przybywaniem kolonistów, gotowe do rozdawania miały.

Dopełnienie niniejszego postanowienia Kommissyom Rządowem Spraw Wewnętrznych i Policyi, tudzież Przychodów i Skarbu polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyney, dnia 10 sierpnia 1816 roku.

(podpisano) *Zajęcie.*

Jeżeliby jednak którzy z przybywających cudzoziemców nie życzyli sobie udawać się do Warszawy, polecono Prefektom, ażeby względem takich przepisy postanowienia, sami w departamentach do skutku przywiedli.

W Warszawie dnia 19 sierpnia 1816 roku.

(podpisano) *T. Mostowski.*

z Warszawy dnia 24 sierpnia.

W tych dniach nadeszła do tutejszej stolicy smutna wiadomość, o zgonie J. W. Wawrzeckiego Senatorsa, Woiewody i Ministra Sprawiedliwości Królestwa Polskiego. Zszedł on z tego świata dnia 5go b. m. w Litwie, w powiecie Brzławskim, w dobrach swoich, *Widzach*. Dnia dwudziestego szóstego bieżącego mca odprawi się za duszę tego znakomitego Męża, nabożeństwo pogrzebowe w kościele 5go Krzyża, w obecności władz kraiowych.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

(gaz. berl.) Paryż, dnia 11 sierpnia. Król wyjechał wczora do Choisy, dla spotkania Xiężny Angouleme, która oczekiwaną tam była z ostatniego noclegu z Troyes — Xiążę Wellington nie jest tu spodziewany przed 15tym, ponieważ do dnia 13go nie opuści Londynu — Zawczora znajdował się Król na radzie ministrów, która od wszystkich dotąd dłużej trwała; z czego wnoszą, że rzecz nader wielkiej była wagi — Hrabia Trogoff, Adjutant Hrabiego Artezji, oddalony został ode dworu, za podejrzaną tajemną korespondencją listowną. Xiążę Richelieu nalega o oddalenie P. Hedouville, jeneralnego dyrektora poczt.

Monitor, pod napisem *Ministeryum wojny*, zawiera co następuje: „Niewiadomo, na czém opiera się doniesienie, umieszczone w *dzienniku rozpraw* z d. 6 t. m., w którym wyrażono: że 50 Jenerał-poruczników mianowani być mają Inspektorami ieneralnymi, i że dodano im 60 marszałków obozowych. Doniesienie to również mało jest prawdziwe, iak dodatek z d. 7go w tym-

że *dzienniku*, gdzie wymienia nawet niektórych Jenerał poruczników. (*Lahoussaye, Préal, Colbert i Merlin*).

Jenerałowi Mouton-Duvernety, w biegu jego sprawy, nayboleśniejszą było rzeczą, surowość, z iaką Hrabia Briche, ieden z sędziów znany ze swego ultra-royalizmu, dumnymi słowy przerwał mu mowę, którą miał na swoją obronę: „*Wszystko to próżno; przysiągłeś WP. Królowi, a służyłeś przywłaszczycielowi; winien jesteś.*” Chociaż koło sądowe składało się z wybranych royalistów; nie mogło iednak ukryć ztąd niechęci swojej — W nowej operze, *Natalia*, potrzeba było śpiesznie dwie odmiany uczynić; a mianowicie rozkazano, zamiast rzeki Moskwy, położyć *Newa*, żeby nie przypominać *Neja*. Powtórę, *Imperatrice*, chociaż składało rym z wyrazem *protectrice*, wymazane i zamienione zostało na *Souveraine*, ażeby nie przypominało byłey Cesarzowej.

Gouvernot poymany został na iedney z wysep Rodanu — Sąd na Jenerała Decaen wkrótce się rozpocznie — Hrabia Wittgenstein i Xiążę Belmonte Pignatelli przybyli tu z Maubeuge — Wciągu tego miesiąca kończy się termin, do którego wolność druku ulegała niektórym ograniczeniom. P. Chateaubriand w piśmie, które wkrótce na jaw wyjdzie, mocno się ma opierać przeciw dalszemu iey ograniczeniu.

Rzut Oka na niektóre Państwa.

Pod tym napisem, *dziennik petersburski, Syn Ojczyzny*, w oddziale, *Spółczesna Historia i Polityka*, umieścił artykuł z pisma peryodycznego, wychodzącego w Berlinie, pod tytułem: *Frey-müthige Blätter, obeymujący*, (iak wyraża tenże *Syn Ojczyzny*) dosyć dokładnie wyłożone, różne myśli i marzenia, które wzburzają teraz umysły w Anglii, Francyi i Niemczech. Przenosząc do pisma naszego ten obszerny artykuł, zachowujemy i uwagi Redaktora *Syna Ojczyzny*, w przypiskach dodane.

„Nie ma wątpliwości, że w biegu ostatnich lat pięćdziesięciu, mieszkańcy Europy (Turcyą wyjąwszy) większy uczynili postęp w polorze rozumu, anizeli przed tym, w przeciągu całego wieku uczynić mogli. Nie ma wątpliwości, że reforma, wiek Ludwika XIV, wzrost literatury angielskiej i włoskiej, rządy Frydryka II, wiek Katarzyny II, prace Józefa II, podniesienie się literatury niemieckiej, uwolnienie się Ameryki północnej, rewolucya francuzka, uciski Napoleona, wypadki wreszcie lat wielkich 1812, 1813 i 1814go, wydały wiele rzeczy dobrych i pięknych. Bolesna tylko, że wpośród nich cierpiał rodzaj ludzki, płynęły krwi potoki, grassowały płomienie — Nabytki nasze w tych groźnych latach, podobne do złota, w ogniu oczyszczonego, zawierają się w przyjęciu poniższych zasad, różniących się podług przyrodzenia i oświecenia narodów, ale w powszechności ieden mających *pierwiastek*, na który zgadzają się wszyscy mądrzy Monarchowie i oświeczone narody: (1)

1. Trony powinny być dziedziczne, a Osoby Monarchów, poświęcone, nietykalne i wyższe nad prawa.

2. Kraje i ludzie nie są, iak było w zasadach feudalnego systematu, ich własnością, majątkiem; lecz kraje dzielą się na własność kraiową i prywatną; mieszkańcy zaś tylko są rządzeni, ale nie uważają się za rzecz martwą.

3. Rząd powinien się zasadzać na prawach, przystosowanych do stopnia oświecenia w narodzie i z niego wynikających, a następnie: Rządcy Państw

(1) Uważmy, że te zasady, które za nowe nam ogłaszają, dawno są objęte w Instrukcyi Katarzyny Wielkiej. R. S. O. — Instrukcyja dana był dla Kommissji do płożenia praw.

w nadawaniu praw krajom, mniemania narodowe na baczeniu mieć powinni.

4. Są rzeczy, których prawa nie powinny ścieśniać, iakoto: wolność myślenia, mówienia, pisania i druku (2)

5. Urzędnicy krajowi powinni być odpowiedzialnymi.

6. Wymiar sprawiedliwości powinien być niepodległym.

7. Rząd nie może *samowolnie* tknąć się osoby, lub własności obywatela.

8. Wszystkie obowiązki względem kraju powinny być rozdzielone zarówno, proporcjonalnie.

9. Siła zbrojna powinna się zamykać w samym narodzie, a nie w najemnych wojskach.

Co do stosunków wewnętrznych między państwami Europy, można przyjąć następujące prawidła:

1. Europa zdolna jest być nie powszechną monarchią, ale rzeczpospolitą państw różnych, w której prawidło równowagi siły i jej utrzymanie, przez wszystkie mocarstwa przeciw jednemu, chcącemu ją naruszyć, główniejszą być powinno zasadą.

2. Język, obyczaje i charakter narodowy, stanowią *oddzielność* narodu, na którą wpływ mają klima i przyczyny przyrodzone; idzie zatem, że każdy naród powinien mieć swoją udziałność i oddzielny kształt rządu.

Potężna walka za wolność w *Hiszpanii*, *Rosyi* i *Niemczech*, dowiodła, że narody godne są cieszyć się wolnością polityczną, i wyznać należy, że w całej historii nie znajdziemy tak świetnego okresu: *Hiszpani* walczyli za swą wolność, za obyczaje i prawa, za uwiecznionego króla swojego, przez lat siedm, z największymi poświęceniami. *Tyrolczycy* bronili wolności swej i Cesarza, kiedy ten pokój już zawarł. *Rosyjanie* palili swe domy, ażeby się nie dostały nieprzyjacielowi. *Prusacy* powstałi za Króla i ojczyznę. Również potężnie uzbroiła się *Austria* i reszta *Niemiec*. Lud *Angielski* znosił niestychane ciężary, dla zachowania swojej swobody — Monarchowie ze swojej strony, również nową zaczęli epokę w dziejach Europy. Akta obudwuch traktatów paryzkich i kongressu wiedeńskiego; zgromadzenie urzędników związku niemieckiego; obiecane przywrócenie *Kortezów* w *Hiszpanii*; a co najwięcej, *Święte przymierze* pomiędzy trzema wielkimi monarchami Europy, dowodzą, że nastały nowe, lepsze, dla Europy czasy. Jeżeli we *Francji* i *Hiszpanii* nie trzymają się tych prawideł; jeżeli *Anglia* nie chce jeszcze zrzec się swojego prawom przeciwnego panowania na morzu; te więc państwa same sobie powinny być przypisać mogące ztąd wynikać następstwa. W ogólności powiedzieć należy: że teraz daleko trudniej jest *rzządzić* państwami, aniżeli dawniej było *panować*. *Rzządzić* państwem jest to *rzządzić* rozumnie, stale, zgodnie z wyobrażeniami teraźniejszego czasu; *panowanie* zaś było kierowane namiętnościami, skłonnościami i samowolnością. Kierować siłą *moralną*, daleko jest trudniej, aniżeli *fizyczną*; i te z mocarstw Europy ustąpić muszą, które siłę swą nie na pierwszej, ale na drugiej z nich zasadzaia.

Ostatnie czasy, po upadku już *Napoleona*, mają jakąś cechę *umiarkowania*; czego w żadnym dotąd okresie dziejów nie było. Narody Europy, które więcej mówią i piszą, aniżeli myślą i czynią, gorzko ubolewały na niedoskonałość pokoju paryzkiego: chciałoby się im w jednę chwilę przetrwać Europę i wynieść na wysoki stopień doskonałości, zgoda nie zastanawiając się nad tem: jak wielka

zachodzi różnica między *wyobraźnią* i *rzeczywistością*. Roztropni ministrowie i politycy (4) stali się przekonani, że w stanowieniu tego pokoju uczyniono to wszystko, co tylko w okolicznościach czasowych uczynić można było. Głównym celem było: uspokoić Francję i umocnić związek mocarstw sprzymierzonych, przez zabezpieczenie różnych ich korzyści. Zagadnienie to rozwiązane zostało, przez utwierdzenie prawnego następstwa, w osobie *Ludwika XVIII*; przez zajęcie twierdz dla zabezpieczania spokojności; i przez dogodzenie, jak można było, życzeniom sprzymierzonych mocarstw. Mogły być słuszne mniemania tych, którym się pokój ten nie podoba; ale nie można było dokonać ułożonych zamiarów, bez zapalenia nowej walki, między samymi sprzymierzeńcami. „Skromniejsi i rozważniejsi ludzie, życzący wzniesienia przyrodzonych granic między Narodami europejskimi, udziałności i siły *Niemiec*, zakrąglenia *Pruss* w północnej, *Austrii* zaś w południowej stronie *Niemiec*, jedności *Włoch*, umiarkowania *Anglii* na morzu, wolności wschodnich i zachodnich *Indyi*, wypędzenia *Turka* z Europy, przestali na tych odpowiedziach przekonani, że czas nałepiej przysposobi i wykona przeyscie z zamieszania do porządku. Umieeli oni szczerze łagodny, chrześcijański, miłością ludzi i łaskawością technący duch umawiających się Monarchów i ich ministrów, i z niesmakiem przyjmowali, jak wpismach różnych krajów sądzą o tem ludzie, niezdolni do uczynienia czego lepszego.

Ale są jeszcze, którzy nie troszczą się bynajmniej o rzeczywisty pokój Europy, ale chcą tylko wzbudzić nieukontentowanie, i zapalić pożadaną sobie *wojnę*. Widzą oni, że bardzo łatwo jest wmówić *pospólstwu*, że pokój ten jest niekorzystny: bo *pospólstwo* sędzi o rzeczach tylko ze skutków. Chcieliby oni, ażeby pomyślność Europy, zamieszana przez 25 lat wojny, rabunek Francuzów i ucisk *Napoleona*, wnet powróciła po świętym zwycięztwie *pięknego przymierza*. Ci samolubcy, okropność wojny nad błogosławionym pokojem przekładający, są we wszystkich krajach Europy, w sercach ich wre próżność sławy i chciwość zbiorów. W czasie niepokoju i wojny, postępowali oni naprzód z drugimi z szybkością daleko większą od innych, a teraz niechcą się zatrzymywać, a bardziej nie chcą się cofnąć. Plany ich mogą się spełnić tylko w czasie wojny, i dla tego, rozprawując o powszechnym pokoju, myślą tylko o wojnie, jako o jedynym środku do własnego wyniesienia się. Drudzy w wywróceniu będącego porządku szukają sławy i szczęścia: i mają nadzieję, że na zgromadzeniach reprezentantów narodowych, uda się im ukazać światu swoją wymowę i dar skłonienia ludzi do urządzenia kraju podług ich woli. Niechcą oni słuchać rady roztropniejszych, iżby przeistoczenie świata zostawić działaniom czasu, który umie pogodzić dawne z nowymi, i wyda, co będzie pożytecznem dla następnego wieku. Nudzi ich ta przyrodzona droga, chcą zburzyć dawne, wznosić nowe i zachwycać się widokiem swego utworu. Oni chcą zniszczyć wiarę, która dotąd utrzymywała związek narodów; obalić poświęcone mniemanie o świętości i następstwie tronów, a na miejscu tego postawić twory swę wyobraźni, którą nazywają *duchem czasu*, albo, jak *X. Pradt* *powszechném mniemaniem*. Oni utrzymują, że każdy, nieuznający téj niewidomej istoty, powinien upaść i miejsce swoje ustąpić innemu. Oni mówią: *Napoleon* upadł dla tego, że nie poznawał ducha swojego czasu, i chciał się jemu opierać! — Doświadczenie mówi przeciwnie: *Napoleon* upadł dla tego: że, nakształt mitologicznych olbrzymów, wydał wojnę bogom! (*Dalszy ciąg późniéj*.)

(2) Niech nam wolno będzie oświadczyć swoją w tém wątpliwość. R. S. Q.

(4) Lord Castle reagh w Parlamencie, a P. Genta w gazecie *Dostrzegacza Austriackiego*.

WILNO DNIA 23 SIERPNIA 1816 ROKU.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

WYSPY JONSKIE.

Czytamy w gazecie *Poczta Północna*: „Donoszą z Korfu, że tam, na pamiątkę ustalenia niepodległości wysp jonskich, wybite zostały medale, które uroczystie zgromadzonemu ludowi rozdawane były. Po mowie, mianey na pochwałę Cesarza *Alexandra*, którego mieszkańcy wysp jonskich, uważają za twórcę swej niepodległości, włożono wieniec na popiersie tego Monarchy. Na podnożu wyryty następujący napis: *Cesarzowi Alexandrowi wdzięczni Jonezyty. On był narzędziem Bożkiem; On obronił wolność narodów, i koronóm Królów blask dawny przywrócił.*

AUSTRYA.

(z gaz. berl.) Wiedeń, dnia 10 sierpnia. Arcy-Xiążę *Raynery*, brat Cesarza, wyjedzie temi dniami na 4 miesiące dla odprawienia podróży do *Szwajcaryi i Włoch*. O wyjeździe, dawniej już mianowanego na *Vice-Króla Lombardyi* Arcy-Xięcia *Antoniego*, nie jeszcze nie słychać. Cesarz opuści około 20 t. m. *Schönbrunn*, dla odprawienia małej podróży do familijnych dóbr swoich *Hollitsch w Morawii*, i zamierza powrócić tu ostatnich dni tego miesiąca — Uważają od niejakiego czasu częstą zmianę gońców, między dworami londyńskim, paryżkim i petersburskim — Pani *Murat* jedzie do *Przemburga* — Handel nasz z *Ameryką północną*, coraz się powiększa. Okręty amerykańskie, zawinające do *Tryestu*, biorą wiele żywego srebra.

Z *Konstantynopola* dowiadujemy się, że tam morowe powietrze, równie iak w *Alexandryi*, *Smirnie*, *Kandyi* i *Cefalonii*, coraz mocniej grassuje, a liczba chorych w szpitalach codziennie się powiększa — Dnia 9 lipca chciał *Sultan* udzielić posłowi francuzkiemu audyencyą. Pan *Deval*, pierwszy tłumacz tego poselstwa, umarł z apoplexyi — Kapudan *Basza* z flotą swoją znajduje się dotąd na *Archipelagu* — Z liczby okrętów rozbójniczych, które dla ostatnich rozruchów z *Tunis* uszły, a które osadzone były buntownikami i tyle niepokoju czyniły żegludze na morzu śródziemnym, poymano już 3 na brzegach *Syryi*, za uprzedniem opuszczeniem ich przez osadę (400 ludzi), która się udała do *Damaszku*, dla przyjęcia służby u tamecznego wielkorządcy — Dnia 23 Xieżna *Wallii* przybyła na wyspę *Scio*, a nazajutrz puściła się w dalszą podróż do *Syryi*, dla odwiedzenia *Jerozolimy*.

WŁOCHY.

W gazecie berlińskiej czytamy z *Włoch* pod 3 sierpnia: „Oyciec święty kazał podać notę Xięciu *Regentowi* angielskiemu, której ośnową jest zniesienie barbarzyńskiego zwyczaju, iakie dotąd trwa w pospółstwie angielskim, przedawania żon na targach publicznych.

Kardynał *Fontana*, Prezydent kongregacyi xiąg zakazanych, ogłosił, że naprzyszłość wszyscy księgarze w państwach papieżkich obowiązani są przysyłać co miesiąc wiadomość o książkach, iakie mają w składach swoich. Książki zagraniczne, tylko za pozwoleniem kongregacyi, i jeżeli nie są zapisane w katalogu ksiąg zabronionych, przedawane być mogą. Pisma polityczne, dziełniki i romanse naysurowiey są zabronione: przekonano się bowiem, że ten oddział literatury, tak dla religii, iako i władzy świeckiej, nader jest szkodliwym: gdyż autorowie ich pozwalają sobie, roztrząsać dogmata, zwyczaje kościelne, rozrządzenia zwierzchności, etc.

Jedno z pism publicznych zawiera następującą artykuł: „Do *Liwornu* przybył posłannik Vi-

ce-Króla *Kairu*; miał on audyencyą u W. Xięcia *Toskańskiego* i u N. Xiężny *Parmy*. Przedmiotem jego poselstwa, iak zapewniali, jest wprowadzenie do *Liwornu* nowego konsulatu dla *Egiptu* niepodległego w niezem konsulatu *Porty Otomańskiej*. — Przybyły z *Sycylii* do *Cagliari* statek przywoził wiadomość, że spotkał eskadrę amerykańską, która kierunek swój ku *Algierowi* obróciła — Podług wiadomości z *Trypołu i Tunezu*, zatknięto tam chorągiew proroka, dla nadania łupieztwu swemu hasła religijnego fanatyzmu. Okręt liniowy *Neapolitański*, z fregaty, z brygi i z korwety krążą na tamecznych wodach. Papież kazał także uzbroić dwa mniejsze statki wojenne. Pewna jest, że Amerykanie rozpoczną kroki nieprzyjacielskie przeciw *Algierowi*, nie czekając przybycia Lorda *Exmouth*: zazdroszczą mu bowiem sławy, iakieby nabył z poskromienia *Algierczyków* — *Mameluki* gwardyi *Bonapartego*, którzy uszli ręk rojalistów podczas rzezi w *Marsylii*, mają się teraz znajdować w służbie *Barbaresków*.

NIDERLANDY.

Bruxella, dnia 23 sierpnia. Zapewniali tu, że rząd francuzki chce założyć jeszcze trzecią liną celną, dla ściślejszego zabezpieczenia przywozu towarów przez *Niderlandy*: gdyż tą drogą napływa mnóstwo towarów angielskich do *Francyi* — Jenerał *Lamarque*, P. *Pommereuil* i poeta *Arnault*, każdy z nich w mieszkaniu swoim strzeżony jest teraz przez żandarma. Rozumieją, że będą wyprowadzeni za granicę — Zapewniali, że *Cambaceres* otrzymał pozwolenie, przebywać ciągle w *Bruxelli*; znaiomy malarz *David* ma tu także obrać sobie mieszkanie.

Dnia 8 t. m. odrzuconą została apellacya wydawcy gazety *Mercur surveillant*, i skazanego na dwa miesiące więzienia, na utratę przez lat 5 praw obywatelstwa i na zapłacenie kosztów prawnych. Odwołał się on znowu do sądu kassacyjnego.

SZWAJCARYA.

Xiąże *Wrede* z familią swoją przybył d. 2 t. m. do *Szajhauzen*, oglądał jeszcze tegoż dnia wieczorem sławną kataraktę *Renu*, a nazajutrz zrana wyjechał do *Bazyli*.

Na posiedzeniu seymowym z d. 6 t. m. komunikowaną była zawarta z *Prusami*, *Hollandyą* i *Francyą* kapitulacya, przez którą dozwolony jest pomienionym trzem mocarstwom zaciąg 25,000 ludzi. Na posiedzeniu d. 8 t. m. okazało się prawie jednomyślne życzenie wprowadzenia jednostajnej stopy mennicznej. (Liczono dotąd w *Szwajcaryi* 11 różnych stop, 60 różnych miar łokcia, 87 miar zbożowych, 84 miar na rzeczy płynne 50 wag.)

W *Bazyli* siadło znowu na statek 300 osob, które się udają przez *Hollandyą* do *Ameryki*. — Cesarz *Austryacki* darował kantonowi *Bazyleyskiemu* 6 nowych dział 12 funtowych. — Gazeta *Arańska* z d. 7 t. m. zawiera co następuje: „W Wielu gazetach czytamy, że francuzki Jenerał *Hrabia Rapp* opuścił *Francyą*, mając przenieść się do majątności wiejskiej, którą w kantonie naszym kupił. Dla sprostowania tej wiadomości zapewnić można, że pomieniony Jenerał dla dwódziestu kilku ran swoich, znajduje się w wodach *Schinznach* i niezawodnie powróci do *Paryża* pierwszych dni września &c. „

Gazety warszawskie ciągle do wiadomości powszechney podają imiona tych, którzy się przyłożyli do składki na monument, ku pamięci Xiążęcia Józefa Poniatowskiego wystawić się mający. Kommissya zaś, której polecono trudnić się zbiorom takowych składek i przygotowaniem planu monumentu, oczekuje od upoważnionych przez nią Kollektorów, w różnych częściach kraju polskiego, doniesień o osobach, które przyłożyły się do kosztów na rzeczony pomnik, a razem o ilości ofiary zapisanej i złożonej. Aże Kommissya nie może przedsięwziąć planu, nie mając wiadomości, iak wielki będzie zbiór składki; dla tego wzywa Kollektorów, ażeby przysłali listę osób, z wyrażeniem uczynionej przez nie ofiary. Myślą jest Kommissyi, takowe spisy imion, w ołowianej skrzynce, do monumentu na wieczne czasy wmurować.

W numerze 20tym gazety Kuryera Litewskiego doniesiono o łaskawem zezwoleniu Najjaśniejszego Cesarza Jegomości i Króla na wystawienie tego pomnika; a w numerze 25cim o upoważnionym do przyjmowania na ten cel składek i zapisów w *Wilnie*. Teraz Kollektor uprasza życzących sobie przyłożyć się do tej składki, aby ją chcieli niebawnie uskutecznić. W przypadku jego nieprzytomności w *Wilnie* zostawiona będzie do zapizania się i złożenia ofiary xięga u JP. Szostawickiego, Kassjera Uniwersytetu, który do przyjmowania z ramienia Kollektora jest upoważniony.

Redaktor gazety Kuryera Litewskiego będzie także utrzymywał listę, dla chcących w mniejszych kwotach przyłożyć się do składki. Lista takowa złoży się u Kollektora; summa zebrana zapisze się do xięgi; imionowa zaś lista przesze się do wyżej rzeczoney Kommissyi, która, równie dla osób szczególnych, iak i na składki ogółem zapisane, wyda ze swojej strony kwity.

O G Ł O S Z E N I A.

I Nro 19,671 Kommissya Sądowa Edukacyjna Gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, w sprawie funduszu Edukacyynego z JOOXX. Sienisławem Senatorem Królestwa Polskiego dóbr Suliczowa w Pcie Nowogrod-Wołyńskim; Maksymilianem Kamerherem Kommissarzem Kommissyi swej miasteczka Krzywina w Pcie Ostrogskim, Karolem byłym Marszałkiem Kowelskim miasta Ostroga, Dziedzicami Jabłonowskimi, Sukcessorami JOX. Janusza Jabłonowskiego, Kanonika Łuckiego Wsi Tupaj w Pcie Kowelskim Dziedzicami Sukcessorami JO. XX Jana, Kajetana i Anny z Xiążąt Sapiehow Jabłonowskich Wojewodów Brastaw. Emilią z Xiążąt Sapiehow Jelską w mieście Wilnie mieszkającą, JO. Xięciem Sapiehą Tajnym Konsyl. dóbr Uszpoła w Pcie Wilkomirskim dziedzicem JWW. Grafami Potockimi Senat. Imperyi JWW Sołtykami, JW. Maryanną z Xiążąt Sapiehow Puzyniną dobra swe w Pcie Wileń. mającą: o zapłcenie summ trzech, iedney zł. 30,000, drugiej zł. 1,000, trzeciej zł. 10,000 po duchowieństwie za granicę odpadłem z zapisów JOX. Anny z Sapiehow Jabłonowskiej Wojew. Brastaw. należących się z prowizjami i wynagrodzeniem wydatków prawnych. Po dozwoleniu czasu na wydobyte papierów w Sądzie Głównym do inney sprawy złożonych do następney kadencji porazostatni pod upadkiem odłożoney, Dekretem Sądu

swego roku 1816 dnia 17 mca maja z Nro 2071 i obwieszczeniem pod Nm 18,519 dnia 13 marca 1816 roku objętey, poszukiwanych na stawienie się stron, złożenie dowodów i ostateczną odpowiedź dzień 29 mca września 1816 roku pod rygorem w ordynacyi założonym i obowiązkiem ulegania choćby zaoczному Dekretowi naznacza. Dan w Krzemieńcu dnia 28 lipca 1816 r. (podpisano) Komm Sąd. Eduk. Filip Hr. Plater. Pisarz Fr. Rudzki.

I Sąd Powiatowy Ziem. Wileń. pod Stannoską Sukcessorki zesłego Wincentego Mińkiewicza, Tekli z Mińkiewiczów Kozłowskiej, i po nadulymarném skonwinkowaniu współsukcessorki Teresy z Mińkiewiczów Azańczewskiej Majorowej w Ros. Powodem uczynionego przez W. Teklę z Mińkiewiczów Kozłowską oświadczenia, w oddaniu majątku po zesłym Wincentym Mińkiewiczu w schedzie na W. Kozłowską w Sukcessyi przychodzącej na satysfakcyą Kredytorów, przez sposób taxy Exdywizyi, i tym porządkiem za połączeniem się do jednoczasowej rozprawy Kredytorów i pretensorów zesłego Wincentego Mińkiewicza, Dekretem Akcessoryynym roku przeszłego 1815 gbra 19 dnia nastłym, zadeterminował taxę Exdywizyją całego majątku po zesłym Wincentym Mińkiewiczu pozostałego, i po ustanowieniu judykatów właściwych początkowie osnowanego w konkursie procesu, przeznaczył Kancellaryi Sądu swojego dopłnienie trzykrotney Awizacyi w Kuryerze Lit. obowiązującej wszystkich Kredytorów i Pretensorów do masy majątku Wincentego Mińkiewicza, mających iakiekolwiek stosunki iawienia się pod amissyą pretensyów. Na skutek iakowego wyroku dopełnia się niniejsza trzykrotna awizacya z tém, ażeby wszelkiego tytułu kredytorowie, i z jakiegokolwiek bądź źródła do majątku już zesłego Wincentego Mińkiewicza pretensye uraszczać mogący pretensorowie sub amissione causae, a debitorowie, że pod nieitanność onych oczewisty nastąpi wyrok, do jednoczasowej rozprawy w Sądzie Powiatowym Ziem. Wileń. niezwłocznie łączyli się i niewiadomością nie zasłaniali. Reg Ziem. Wil. Józef Urbanowicz.

I Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Tekli z Mińkiewiczów Kozłowskiej Sowietn. Teressie z Mińkiewiczów Azańczewskiej Majorowej Woysk Ross. z dokładem Mężów, Aktorkom sprawy, X. Gwilmowowi Bijeykowi Przeorowi, i wszystkim XX Augustyanom Wileń. Kredytorom i dalszym do masy majątku zesłego Wincentego Zahorowa Mińkiewicza zbiegającym się kompetyterom, oraz Alexandrowey Liniewiczowej o summę złotych. pol. 2,336 gr. 20 Dekretem Magistratu Wileń. w r. 1810 Julii 14 sadzoną, Ignacemu Tubielewiczowi Adwokatowi Kowień o summę rub. srebr. 300 od Kognowickiego odebrana, a nie zwróconą zesłemu Mińkiewiczowi, Michałowi Wołczackiemu za inskrypcyą o summę złt. 2,800 Karolowi Murawskiemu Pułkow. za inskrypcyą o zł. 1160, Janowi Sakowiczowi Adwok. Subsel. Wileń. o zwrót różnych papierów do spraw powierzonych i o zdanie Sądowej Kalkulacyi summy czter. zł. 1500 od Wołkowiczów, za sprzedaż kamienicy w Wilnie pod Nr. 3 sytuowanej wziętę, oraz o zwrót opłaconych dokumentów, Janowi Golejewskiemu za inskrypcyą o zł. 320. Tadeuszowi Kamińskiemu Kapitanowi za inskrypcyą o zł. 160. Michałowi Karchowskiemu za inskrypcyą i rachunkiem o zł. 280 Dominikowi Tyszkowi i jego Sukcessorom za inskrypcyą o zł. 586 gr. 20. Ludwikowi Lachowiczowi Kapitanowi o zł. 120. Andrzejowi Malczewskiemu Pisarz. za listem o zł. 200. Moizemu Buynickiemu za kontraktem i rachunkiem o złt. 100. Józefowi Fiałkowskiemu Chorąż. za inskrypcyą o złt. 128. Franciszkowi Michałowskiemu Sędz. Gran. Wileń. za dwoma biletami o zł. 160. Janowi Wołodkowiczowi za inskrypcyą o zł. 20. Franciszkowi Wereszczakowi Sowiet. za listem o złt. 100. Jalbryzkowskiemu za rachunkami i listem o zł. 59. Paulinie Narkiewiczownie Sukcessorce Antoniego Narkiewicza z dokładem Męża za inskrypcyą o zł. 60. Wincentemu Romanowskiemu Podstar. za listem o zł. 133 gr. 10. Janowi Orłowskiemu o zwrót świadectwa na pierścień brylantowy zastawny u JP. Gerefiona na zł. 900 JP. Gerefionowi do złożenia Pierścienia brylantowego waleris czter. zł. 150. Michałowi Zumbryckiemu Regentowi za listem o zł. 155 gr. 10. Michałowi Machiewiczowi Igna-

temu Chackiewiczowi Połkow. o zł. 660. Antoniemu Sperskiemu za rachunkiem o zł. 923. Jachimowiczowi Adwok. o zł. 319. Józefowi Kostkowi Poruczn. za rachunkiem o zł. 240. Konstantemu Kości Poruczn. o zł. 860. Ignacemu Orłowskiemu o zł. 430. Michałowi Piotrowskiemu za inskrypcją o zł. 1266 gr. 20. Starozakonnym Leybie Peyzachowiczowi za inskrypcją zł. 200. Peylitowi Szmoyłowiczowi za inskrypcją zł. 87 do masy Debitorom. Pozew Edyktałny z powództwa WW. Jana i Wincen-
tego braci Marcyanny, Józefaty, Pauliny, Antoniny i Scholastyki siostr Mikoszów z dokładem opieki czyniących, którzy w skutek Dekretu Ziem. Wileń. w roku 1816 7 Julii spadłego pozyskują Orzał. do złożenia zawinionych sum do Masy Minkiewiczowskiej a w przypadku niezłożenia o przeznaczenie Inkwizycyi do majątku osiadłych o wyprzedaż ruchomości przez licytacją nieosiadłych Debitorów o Sekwestracją osób history osądzeni Złoty Summ Dekretem oczewistym Ziem. Wileń. w roku 1807 Jan 27. adzoney w wielości sz. zł. 100 i zł. 250. z zaległemi procentami o rekognoskowanie prawnych kassowania nieprawnych do majątku zeszłego Minkiewicza stosunków o zwrot wydatków prawnych przez kżęgo z osobna Debitorów to co czasu prawa dowiedzie się z wolną tę żaloby poprawą

1816 Mca Julii 24 dnia Wożny nizéy wyrażony zeznawam tym moim relacyynym podanego pozwu Edyktałnego kwtem, iż kopii onego cztery zoryginałem zgodnych w sprawie UUr. Jana i Wincen-
tego braci Marcyanny, Józefaty, Pauliny, Antoniny i Scholastyki siostr Mikoszów w Assystencyi ich opieki iszą Ur. Tekli z Minkiewiczów Kozłowskiéy Sowiet. 2gą Teresie z Minkiewiczów Aranczewskiej oczewisto w kamienicy; 3 i X. Gwillelmo-
wi Bijeykowi i wszystkim XX. Augustyanów Wileń. na Sawicz ulicy. 4tą Po wszystkich do masy Deb-
torów jako to Alexandrowé Liniewiczowé, Ignacego Tubielewicz, Michała Wolczackiego, Karola Mu-
rawskiego, Jana Sakowicza, Jana Golejewskiego, Ta-
deusza Kamińskiego, Michała Karchowskiego, Do-
minika Tyszkę Successorów, Lndwika Lachowicza,
Andrzeja Molczewskiego, Alojzego Buynickiego, i
i Józefa Fijałkowskiego, Franciszka Michałowskie-
go, Jana Wołockowicza, Franciszka Wereszczakę,
Jalorzykowskiego, Antoniego Markiewicza, Win-
centego Romanowskiego, Jana Orłowskiego, J. r. fio-
na, Michała Zembrzyckiego, Michała Mackiewicz,
Ignacego Chackiewicz, Antoniego Sperskiego, Ja-
chimowicza Adwok. Winkom. Józefa Kostki, Kon-
stantego Kości, Ignacego Orłowskiego, Michała
Piotrowskiego. Starozakonnych Leyby Peysachowi-
cza, Peylita Szmoyłowicza, Pozwem Edyktałnym
do Kuryera Gazety Kur. Lit. c. t. wałem i o teź mi-
nie stawania przed Sądem Ziemskim Wileńskim na
Roki Oktobrowe oznaymiłem i opowiadziłem.

Woyciech Kasperowicz W. P. W.

Roku 1816 miesiąca Julii 22 dnia przed Akta-
mi Grodz. powiatu Wileń. stawając osobiscie Wo-
żny wyzey wyrażony relacyą niniejszego Pozwu
zeznał; przyjąłem Michał Jaczynic Regent Grodz.
Wileński.

1 Wiadomość o zbiegłych ludziach zdóbr
ogólnych, Czechów zwanych w Poie Rosieñ. sytuo-
wanych, a do dziedzictwa JW. Szemiottów przyna-
leżących, Marcin syn J. rzego Giećewicz lat 45,
zbiegł w roku 1796. Józef s. Antoniego Baltraytis
lat 44 r. 1814. Tobiasz s. Adama Wianis lat 17
w 1811, Gaspar syn Marcina Filipowicz lat 20 w
r. 1814, Adam s. Jakóba Dziegas lat 30 w r. 1813.
Adam s. Jana Jamont lat 33 w r. 1815. Macieys.
Antoniego Kozłowski lat 32 w r. 1797. Macieysyn
Macieia Weruław lat 16 w r. 1813. Lcu s. Joz-
fa Giećewicz lat 16 w r. 1796. Oufry s. Antoni-
go Wayczis lat 24 w r. 1813. Jakób s. Dawida Wi-
bar lat 25 w r. 1814. Mateusz s. Władysława Ro-
gowski lat 42 w r. 1814. Jakób s. Dominika Newi-
domski lat 21 w r. 1796. Józef s. Tomasza Tau-
kus lat 20 w r. 1814. Antoni s. Antoniego Waleyko
lat 40 w r. 1815. Andrzej s. Macieia Tomkiewicz
lat 44 w r. 1815. Mateusz s. Jana Wendław lat 18
w r. 1806. Bartłomiej s. Piotra Michałowski lat 31
w r. 1814. Adam syn Jana Zaremba lat 34 w r. 1815.

Jan syn Marcina Bułkus lat 42 w r. 1815. Maciey
s. Józefa Stefanowicz lat 29 w r. 1812. Jakób s. J-
na Stoszius lat 50 w r. 1816. Jakóba s. Bartłomiej
Stoszius l. 17 w r. 1816. Sylwester s. Kazimierza
Piotrowski do woyska nieprzyacielskiego wyszedł
l. 16 w r. 1812. Floryan s. Jana Galiczyn l. 27 w
r. 1814. iego brat Kajetan l. 24 w r. 1815. Win-
centy s. Tadeusza Mokrzecki l. 46 w r. 1813. Ma-
chał s. Symona Moczeko l. 19 w r. 1808. Bartłom-
miej s. Jakóba Kuliszewski l. 16 w r. 1813. Piotr
s. Symona Dragayło w l. Zaleski lat 36 do woyska
nieprzyacielskiego wyszedł w r. 1812. Jan s. Mi-
chayła Wentis l. 19 w r. 1813. Józef s. Francisz-
ka Niedzielski l. 33 w r. 1796. Franciszek s. Jana
Wentis l. 17 w r. 1813. Franciszek s. Władysł-
wa Swirski lat 16 do woyska nieprzyacielskiego
wyszedł w r. 1812. Jerzy s. Antoniego Romanow-
ski l. 26 w r. 1796. Marcin s. Marcina Wianis lat
23 w r. 1814. Gasper s. Jakóba Dziegas lat 24
w r. 1815. Stanisław s. Józefa Niedzielski 40 w r.
1796. Tadeusz s. Piotra Grygelunas l. 36 w r. 1812.
Józef s. Symona Przełgowski l. 24 w r. 1804. Je-
rzy s. Macieia Syrwid l. 50 w r. 1815. Tomasz s.
Tomasza Karasius lat 22 do woyska nieprzyaciel-
skiego wyszedł w r. 1812. Mateusz s. Tomasza Ka-
rasius lat 20 w r. 1813. Tadeusz s. Franciszka Bu-
dendorf l. 27 w r. 1800. iego syn Jan lat 6 w r.
1800. Jan s. Tomasza Eljewski l. 20 w r. 1810.
Stanisław s. Andrzeja Magduszewski l. 26 w r. 1813.
Jan syn Józefa Degrys l. 36 w r. 1796. Adam lat
21. Kazimierz lat 17. synowie Wawrzyńca Hungu-
riowie w r. 1812 wyszli do woyska nieprzyja-
cielskiego. Marcin s. Jana Stoszius l. 28 z dwoma
synami Janem i Symonem w r. 1811. Piotr s. An-
drzeja Magduszewski l. 21 w r. 1811. Leon s. Ja-
kóba Ławrynowicz l. 28 w r. 1813. Bonawentura s.
Andrzeja Armanowski l. 25 w r. 1808. Tadeusz s.
Marcina Andrykiewicz l. 36 do woyska nieprzy-
jacielskiego w r. 1812 wyszedł. Stanisław s. Ławczu-
nowcy l. 20 w r. 1812. Mateusz s. Mateusza Ka-
ras l. 40. z bratem Jakóbem l. 37 w r. 1812 zbie-
gli. Wincenty s. Marcina Filipowicz l. 21 w r. 1811.
Wincenty s. Jana Freyman lat 18 w r. 1816. Stani-
sław s. Jana Goyzewski l. 13 w r. 1815. — Jako-
wych zbiegłych ludzi, gdyby niktonych nieprzyzy-
mował i do swoich skazek niezapisywał, przez po-
tróyną w Gazecie Kuryera Lit. awizacyą ostrzegam,
i iako Plenipotent podpisuję.

Wawrzyńiec Nutowe.

2. Towarzysz bywszey Kawaleryi Polskiej
w Szwadronie Rotmistrzowstwa JW. Mikołaja
z Prussow Mrozowickiego Konsyliarza Stanu, Józef
syn Andrzeja Łoza, mieszkając w domu tegoż od
czasu dyzarmacyi woysk polskich, testamentem
ostatniéy woli 1809 roku dnia 11 grudnia w Ka-
miencu Podolskim sporządzonym, imo do kwoty złt.
srebr. 3500 u JW. Mrozowickiego na procencie
będący, żadnego sobie nie zostawił prawa, i z téy
do zastąpienia Expens w ciągłej chorobie na do-
ktorów i aptekę złożonych, a w przypadku śmierci
pogrzebowych, tegoż zobligował. zdo Kwotę złt.
srebr. 2.000 z zaległemi procentami u W. Szymo-
na Gurskiego na wsi Kołubajowcach w powiecie
Kamienieckim Gubernii Podolskiej umieszczoną su-
ccessorom swoim zostawił. ztio Sprzęty wszelkie
przez licytacją sprzedać polecił, i zebraną za
też ilość pieniędzy podobnież dla successorów
swoich przeznaczył z warunkiem, jeżeliby ci do
lat czterech nie okazali się, tedy i te summy do
rozrządzenia JW. Mikołaja Mrozowickiego oddał.
Po zgonie tegoż Józefa Łozy (który podług wła-
snego zeznania miał z matką Maryannę i brata Woy-
ciecha bezzennie na Podolu zmarłego, familią zaś
blizko miasta Zamoscia około Grobowca zamie-

szkała, Testament jego w księgach Sądu Głównego Podolskiego 1810 roku dnia 5 marca pod Nr 89. został zaoblatowany, lecz do téj pory nikt z sukcesorów onego dla odebrania spadku nie zgłasza się, a kwota złt. srebr. 2,000 w rozbiórce Fortuny W. Gurskiego, i zebrana ilość z licytacji sprzętów w amienieckiej mieyskiej Policji Kdotąd zostają; przeto ja, z obligacji JW. Mikołaja Mrozowickiego wzywam sukcesorów wspomnionego Józefa Łozy (jeżeli się jakowim gdzie znajdują) izby ciż dla odebrania poszczególnionéj sukcesyi zgłosili się z dowodami do tegoż JW. Mrozowickiego w teyże gubernii powiecie Uszyckim, miasteczku Kitaygrodzie mieszkającego: bowiem wrazie niejawienia się onych w przeciągu lat czterech, JW. Mrozowicki z mocy testamentu rozrządzić pozostałym zmarłego Józefa Łozy majątkiem będzie obowiązany. Dnia 22go lipca 1816 roku Kamieniec-Podolski.

Wiktoryn Bobiński Sądu Gł. Podol. Adwokat.

3 Niżej piszący się wspólnie z braćmi swemi wszedłszy w intercyzę o kupno folwarku Powusza alias Stybir w Pcie i Parafii Wilkom. leżącego, do Sukcessorów zeszyłych Ignacego brata i Anieli siostry Koplewskich Łowczyków Starodub. należnego, wzywa wszystkich mogących stosować swe pretensye do tego folwarku i do jego Aktorów, żeby do dnia 1 Febr. 1817 roku dowody słusznych swych należności w majątności Powuszu Pomarnackich w tymże Pcie leżącym okazali — Jakowe ogłoszenie do Kuryera Litew. trzykrotnie podając, zastrzega razem, iż po upłynionym terminie wszelkie w tym celu do tego folwarku stosunki za napastne uważać będzie.

Piotr Pac Pomarnacki.

5 Niżej piszący się uwiadamia Powszechność, iż mając sobie wyrokiem Rządzącego Senatu w roku 1809 in Xbri zapadłym, zasądzoną sumę na WJ. Państwie Józefie i Kapitulnie z Bułacelow Nagielach Sztab Kapitanach, Dziedzicach majątku Bobryka z wsiami Zadubie, Czasula, Zaberezu, Karczmani Zabereską i Jałową w Gubernii Mińskiej, Pcie Pińskim sytuowanego, oraz wszelkiej ich ruchomości, gdy wzmienieni WW. Nagielowie zaciągnęli znaczną również sumę na tenże majątek w Banku Monarszym, Rząd Gubernski Miński, czyniąc zadosyć prawu, Ukazem swym w roku 1811 przyporuczył administracyą Sądowi Ziemskiemu Pttu Pińsk. z tym zastrzeżeniem, aby podatki Monarsze i część Kapitału Bankowi regularnie opłacano, a pozostałą resztę intraty roczney mnie niżej piszącemu się oddawano. Starania jednak tychże WW. Nagielow do tego stopnia posunęły się, iż do niniejszego momentu w najmniejszej nawet części satysfakcyi nie otrzymałem — Kiedy dziś z przewidzionemi już konwikcyami pokazuje się tytuł Kredytow, iż Massa długow przewyższa wartość majątku, a WW. Nagielowie na nic nie uważając dopuszczają się różnych frymarków, dążąc jedynie na krzywdę Kredytow — Aby więc nikt z onemi w żadne układy, kupna, zastawy, aredy, Wyrobku lasu, nabywania krestencyi, bydła, koni i dalszych ruchomości niewchodził, summ żadnych iako bez funduszu zostającym nie pożyczal, tudzież żadnych darów z dusz przez nich ofiarowanych nie przyjmował, przez niniejsze ostrzega się, Jan Odroważ Straż Szef w. pol.

3 JPan Kretien ma honor donieść Prześwietney Publicznosci, i przejeżdżającemu osobom, że ma do naiecia pokoje z meblami: ktoby życzył mieć miesięczny, lub roczny stół, może mieć w ce-

nie po rublu srebr. od osoby, drugi od czterech złotych.

3 Господинъ Кретиенъ имѣетъ честь увѣдомить почтеннейшую публику и проѣзжающихъ, что можетъ нанимать мебированныя комнаты; ктобы желалъ имѣть выгодной столъ, можетъ имѣть въ ценѣ съ персони по рублю серебромъ, другой ошъ чешырехъ золотыхъ.

1 Niżej podpisany daie wiedzieć, iż mieszkam: warszawski Maciey Bocianowski służył umnie za furmana, przez lat trzy, i nabrawszy różnoczasowie na conto kapitulacyi rubli srebrnych trzysta, po wyjeździe zemną z Wilkomierza do Wilna, na pierwszym noclegu, z dnia 16 na 17 prezen. obrawszy mnie ze sprzętów i pieniędzy na rubli srybr. 1285 uciekł, zatem, aby rz. czony Bocianowski, jeżeli gdziekolwiek się zjawi, był przytrzymanym i przestanym do Wilkomirskiej Policji naysoleniey upraszam.

Wspomniony wyżej Bocianowski fizognomii następney. Wzrost średni, włosy na głowie i brwiach ciemne ruse, oczy ciemne, nos mierny, twarz okrągła, brodę goli, od urodzenia lat 26. Roku 1816, Aug. 22 dnia. Stanisław Bieniedzki b. Sprawnik Pttu Wilk. Porucz. w. Ros. ysk.

2 Dnia 29 Augusta, Józef Bolechowski wydawca Fajerwerkow, ma honor uwiadomić Szanowną Publicznosc, iż in gratiam obchodu Uroczystosci Imienia JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI w Wilią takowego Festynu, daie stosowny do onego Fajerwerk, pod tytułem TROFEA IMPERYI,

2 Sukcessorowie zeszyłej Marty Czerenkiewiczowej Rott., iako to: Piotr, Narcyz i Franciszek Czerenkiewiczowie, w celu domierzenia tey aktualnym wierzycielom satysfakcyi, oświadczywszy majątek po niej pozostaly, B gudziki zwany, w Pcie Słonim. leżący pod taxę i Exdyw. z obowiązku Dekretem Ziem. Słonim. roku teżniejszego 1816 mca Aug. 1 dnia zapadłym, na się włożonego, wzywają wszystkich Kredytow i wszelkiego tytułu pretensorow do iednoczasowey w Ziem. Słonim. na poczętey rozprawy, z ostrzeżeniem, izby pod upadkiem swych należności, tak decydowaną już na wszystkich stawiających i niestawiających Kredytorsch Komportacyą sześciu niedzielami przed następna Stę Michalską kadencyą składając w Kancellaryi Ziem. Słonim. stosownie do rodzaju Sprawy papiey zaskuteczniłi, iako też do oczewistej rozprawy w przyszłym przypadnieniu z dowodami przed tenże Sąd Ziem. stawili się — O czem przez trzykrotną Awizacyą do ogłoszenia podając w imieniu braci i swym podpisując. Narcyz Czerenkiewicz.

1. Od Fojow wyprzedany wiecznością Dom w Wilnie na Sawicz ulicy pod Nr. 51 leżący, na byli Jan i Ragina Biermanowie, jakowy przez Intromissyą dnia piątego Augusta 1816 roku urzędownie uczynioną w dziedziczne dzierżenie objawszy; aby o tém wiadomośc do wszystkich doszła czynią niniejsze przez gazetę Kuryera Litewskiego trzykrotne ogłoszenie. — Pisano w mieście Wilnie roku 1816 miesiąca Augusta 18 dnia.

Józef Norman.

1. Za Ostrą Bramą, pod Nrem 1266 w Domie JPana Gieca Burmistrza Miasta Wilna znajduje się Kocz Warszawski mało używany do zbycia, ktoby go życzył nabydź może się umówić o cenę z Akto-rem onego w tymże Domie mieszkającym.

Wilno dnia 25 sierpnia 1816 Roku.

OGŁOSZENIA.

5 Excerpt z Protokołu potocznego sądow Ziemskich Pttu Dziśnieńskiego w Dacie niżej poszczególnionej zapisany odpowiedzi pod pieczęcią urzędową Ziem. stronie jest wydan — Roku 1816 mca Julii 25 dnia przed aktami Ziem. Pttu Dziśnieńskiego stanawszy obecnie WJPan Marcin Lissowski Plenipotent odpowiedź na instancją JW. Graffa Zabielly do Akt podał, która temi się wyraża słowy — Wiadomo całej powszechności, i jakie były i są obroty W. Józefa Buchowieckiego, który w ustawnych frymarkach prawniczych i nielegalnych, mając tylko niezmierną moc wierzycieli swoich i jakie chce wystawiać bez dowodnie obiektu, i bez przekonania prawem i adwocatem piórem niebyłe w naturze formule pretensye, a to ex re przedaży połowicznego majątku Łaukiesy i Kurczmóży w Kurlandyi położonych. Tento albowiem Buchowiecki, który niezmiernie odłużony majątek przedał i oszukał JW. Szymona Grafa Zabielly, a który to JW. Zabiello włożył w ten majątek znaczne swoje Kapitały do kilkudziesiąt tysięcy rubli srebr. co poświadczają Obligi s.p. Jana Buchowieckiego i s.p. Mikołaja i Agaty Morawskich Pisarzów Lit. wspólnych Aktorów połowicznych teyże Łaukiesy i Kurczmóży. Po śmierci których JW. Graff Zabiello w małej będąc nadziei pozyskania tak znaczney summy, rozwinął proceder z JW. Graffem Karolem Morawskim i dalszemi pierwo w Ziem. Dziśnień. a później w departamencie drugim Gubernii Mińsk. i w tymże departamencie otrzymał Dekret oczewisty w roku 1814 mca gbra 16 dnia, który to oczewisty Dekret w całości summy odsyła do majątku Łaukiesy i Kurczmóży, a po zapadłym takowym Dekrecie stanęła między JW. Graffem Morawskim, a JW. Graffem Zabiellą Komplanacya, który to JW. Graff Morawski swojej połowy jako Sukcessor prawy w roku 1815 mca marca 15 dnia zrzekł się całkowicie aktorstwa Łaukiesy i Kurczmóży na osobę JW. Graffa Zabielly, odtąd JW. Graff Zabiello spodziewał się być spokojnym, ale zawsze widząc niespokojnego W. Buchowieckiego, który co raz daley brnął w dług, oraz że wedle Assekuracyi 1810 mca Junii 12 dnia żadnego punktu niedopełnia, a szczególnie w punkcie 4 co do Klinskich za Ukazem Senackim więcej sta tysięcy rubli srebr. czynionych pretensyy niezaspokoili onych, tudzież wedle wyż wspomnianych assekuracyi 1810 roku Junii 12 dnia po tysiącu Talar. bit. Ex re arendy attynencyi od Łaukiesy i Kurczmóży JW. Graffowi Zabiellowi nieopłacał przez lat siedm i żadnego punktu, wedle tey assekuracyi niedotrzymując, ustawnie jeszcze żądając pieniędzy, ustawnie w różnych sposobach turbując spokojność JW. Zabielly i ustawną czyniąc przeszkodę w gospodarstwie przymusił, że w roku 1816 mca Junii JW. Graff Zabiello sam osobiście będąc w Nitawie w przytomności W. Buchowieckiego, podał pod Konkurs, nie tylko część Buchowieckiego, ale i od JW. Graffa Morawskiego nabytą. Sam zaś za Dekretem i czystemi Obligami na Łaukiesie będącemi iść przedsigwiał w rządzie Kredytow. obeszło to W. Buchowieckiego, bo się urwała mu grzanka wszelkich facyend i kredytow, upadła mu intrata z Holenderni, bo będzie musiał zapłacić siedm tysięcy Tal. Bit. i odpowiadać za arbitralność na Holenderni, że mu odtąd nikt już kredytować niebędzie i że wierzyciele Łaukiesy i Kurczmóży są już daleko pewniejszymi, aniżeli dotąd byli, oż to cała złość onego na JW. Graffa, którego nieprzekonawszy prawem, tak nieprzyzwoicie i bez dowodnie samym tylko kłamstwem napeł-

niając pod tytułem ogłoszenia do gazet nieprzyzwoicie podał, cytując assekuracyą roku 1809 Junii 15 dnia i to wcale w szczególnym brzmieniu, i oraz niezwrócił pełnomocnikowi W. Michałowi Woroniczowi Rott. Kawaleryi Narodowej wedle późniejszej assekuracyi w roku 1810 Junii 12 dnia wydanej — W takowych wyrażach w punkcie siódmym „ „ Assekuracya w roku 1809 Junii 15 dnia przy „ prawie przedażnym Łaukiesy między JW. Zabiellą a W. Buchowieckim uczyniona we wszystkich „ swoich punktach unikczemnia się i ma być wzajemnie kassowana i zwrócona „ Niezwrócił oną W. Buchowiecki, ale na poparcie pieniactwa swojego, czyni oną, i nieprzyzwoicie czerni JW. Graffa Zabiellę — Takową rzeczą, gdyby to wolno było teby wielu znalazłoby się takich Ichmościow złośliwych i nieukontentowanych bez sytuacji i podle pukających zysków, a idealne tylko i bez dowodów pretensyy czyniących, że etiam na najwyższe osoby mogliby takowe rzucić czernidła — JW. Graff Zabiello owszem trzymając się prawey drogi, odwołuje się zawsze do assekuracyi 1810 Junii 12 dnia i w tém celu w przyzwoitym Sądzie w Kurlandyi rozwinął proceder, i jest zawsze w stanie odpowiedzi. — Zapędy W. Buchowieckiego są nader nieprzyzwoite, fałszywe i napamięć pisał to, co pisał — Aże do Konkursu prozekwowano, wszystko się to stało wedle praw Kurlandskich, i Najmilszysze mi Ukazami dozwolonych. W. Buchowiecki sam osobiście i z żoną swoją zawsze siedzi w Kurlandyi, a JW. Graff Zabiello z znacznym expensem przyjeżdżać musi i tam z onym niechętnie procederować. — Niechay przekona prawem W. Buchowiecki, a bez przekonania, iako nikt sądzić i działać nie może, atym bardziey nieprzyzwoicie czynić ogłoszenia tak tu jest to, naksztalt kryminalnego wypadku. JW. Graff Zabiello jest znacznie osiadły, i każdy zna osobę i majątki jego, a W. Buchowiecki nie jest osiadły, i kto zaręczyć odważy się za onego? (a będąc bez sytuacji i niemający naczym odpowiedzieć, na wszystko odważa się, a którego wiadome są postęпки w Guberniach Wileńskiej, Mińskiej i Kurlandskiej) możesz więc bez karnie usta otworzyć, gdy nato są prawa wyrazne i Najmilszysze Ukazy, był ostrożnym JW. Graff wiedząc z kim miał doczynienia i niezmieniał żadnych obligow Łaukieskich, i niedowiedzie W. Buchowiecki fałszami samemi takich opisow, bo chyba zapomniał o Assekuracyi w roku 1810 Junii 12 dnia wydanej kassującej pierwszą pod rokiem 1809 Junii 15 dnia iako wyżej wyrażono, a czernidło, które tak nieprzyzwoicie rzuca na JW. Graffa bardziey sam siebie czerni, a ktokolwiek zna onego, niech też sądzi onim, i w tém niech się każdy zastanowi, gdy pisze Buchowiecki, że jeżeli JW. Zabiello nieofinie Konkursu Łaukiesy, tedy massa być może kilku milionow, napróżno więc suszy głowę takimi obiektami, bo tym gorzej dla Buchowieckiego, albowiem, gdy idzie Łaukiesę pod konkurs, a W. Buchowiecki iak nic nie miał dotąd, tak też tém bardziey i nic niewezmie z Łaukiesy, a JW. Zabiello za Dekretem Mińskim i za obligami wziąć koniecznie ad proportionem musi, każdy więc przechodzący wyrazy takowe i złość nieprzyzwoitą W. Buchowieckiego niechay się raczy zastanowić oczem do dalszey formalności prawa, i obszerniejszego rysu rzeczy wykazania trzykrotnie w gazecie Kurjera Litew. zapowiada. W protokule podpis tak się wyraża: iako plenipotent podpisuję się Marcin Jez Lissowski, zgodził z protokulem Felix Stolyhwa Z Pttu Dziśnień. Regent.

Od Wileńskiej Skarbowey Izby, czyni się ogłoszenie: aby wyrażone niżej Osoby dla odebrania przeznaczonych im pensyi przybywali do Izby sami, lub ich pełnomocnicy z prawnymi dowodami; w przypadku zaś nieprzybycia ich od daty niniejszego ogłoszenia w ciągu roku, na ówczas Izba z mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 25 maja 1806 roku następnego, takowe Pensye do summy Sankt-Petersburskiego Kaznaczeystwa ostatkowego dołączy, i z rozchodów zupełnie wymie.

Tabella sporządzona w Izbie Skarbowey Wileńskiej o Pensyonistach, którzy nieprzybywają dla odebrania przeznaczonych im z tej Izby Pensyi. Roku 1816 Augusta 12 dnia.

N	Datta Ukazu.	Ranga i Nazwiska Pensyonistów.	Roczna Pensyi Summa.	Adnotacye, od którey datty nie- przybywają Pen- sioniści dla po- bierania przeznac- zonych im pie- niędzy.	
1a.			Ruble	Kop.	
na Pensye nadetatowe.					
1	1798 Apryla 11go.	Wdowie zmarłego Generała Grabowskiego za 1200 Czer. Zł. - - - - -	10,157	40	od roku 1811
2a					
na Pensye dla Wdow i Sierot.					
2	1799 Augusta 30go.	Wdowie poległego na wojnie Porucznika Łuczyń- skiego - - - - -	184	68	od mca Julii 1812 Roku
3	1796 8bra 15go	W wynagrodzeniu za wzięte w zawiadywanie Ekono- miczne wsie, Karczmy i Folwarki Maryi Toło- czkowej za 450 rub. srebe. - - - - -	1350		od mca 7bra 1814 Roku.
3a					
Abszytowanym ze służby woyskowej z przyczyny od- niesionych Ran i kalectwa Szeregowym.					
4	1807 7bra 16go	Połockiego Muszkietierskiego Pułku Nikołaju Ruda- jewu - - - - -	9	40 1/2	od Ru 1809
5		Nowokompletowanego Pułku Józefowi Zienkowiczowi.	9	40 1/2	od Ru 1810.
6		Muszkietierskiego Iwanu Kłoczku - - - - -	9	90	od Ru 1809
7		Iziumskiego Huzarskiego Herasimu Miluku - - - - -	11	88	od Ru 1809
8		Moskiewskiego Grenadyerskiego Antonu Nasulewiczu.	9	90	od Ru 1815
9		Tegoż Pułku Akinfeju Dabajewu - - - - -	9	90	od Ru 1809
10		3go Jegierskiego Matwieju Salmanowiczu - - - - -	9	50	od mca maja 1812 r.
11		Tegoż Pułku Juriu Demidowu - - - - -	9	50	od mca maja 1812 r.
12		Pawłowski go Grenadyerskiego Kazimiru Kilesu - - - - -	9	90	od Ru 1814
13		Ekaterynosławskiego Grenadyerskiego Pułku Michaj- le Stanuyle - - - - -	9	90	od Ru 1809
14		Kaporskiego Muszkietierskiego Iwanu Kureniewskomu	9	90	od Ru 1811
15		Fanagryyskiego Grenadyerskiego Adamu Brzozow- skomu - - - - -	9	90	od Ru 1810.
16		25 Jegierskiego Pułku Michajle Sewerdanu - - - - -	9	4 1/2	od Ru 1810
17		Tegoż Pułku Iwanu Stepanowu - - - - -	9	40 1/2	od 7bra 1811 Ru
18	1807 Augusta 27go	Woronezskiego Muszkietierskiego Pułku Tomaszu Ki- lewiczu - - - - -	9	40 1/2	od Ru 1811
19	1812 Febr. 6go	Ryskiej Inwalidney Roty Andreju Dawlewiczu - - - - -	7	32 1/2	od Ru 1813
Guberski Kaznacze Sobolewski.					
Buchalter Guberski Sekretarz Mancewicz.					

5. Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernskiego Rządu czyni się ogłoszenie, iż ieslibysię gdzie znaleźli krewni i successorowie zmarłego w mieście Grodnie Jerzego Henzelmana Kollegskiego Sowieńnika, aby przybywali do tegoż Rządu z prawami o pokrewieństwie Dowodami dla przyjęcia pozostałych po nim ruchomości. Roku 1816 augusta 7 dnia.
Sekretarz i Kawaler Bielecki.

3. Od Mińskiego Gubernskiego rządu ogłasza się: iż powodem urosłych Remanentów na utrzymującym w Ihumeniu Pitny odkup, zmarłym Wincentym Tołoczem, będą się odbywać w Mińskiej Skarbowej Izbie targi, na wzięcie takowego odkupu raczą przybydź do Izby Skarbowej z prawnymi Ewinkami, w terminach: im: 28go Augusta, 28im 6go i 3im 11go 7bra bieżącego roku. Roku 1816 Julii 20 dnia.
Sekretarz Damian Czerniajew.

3. Oświadczenie Imieniem W. Imię Pana Franciszka Bielińskiego przeciwko WWIPP Tomaszowi Wienikowskiemu, vel Wiernikowskiemu Dworzaninowi b. Skar. Litgo Józefatowi Bielawskiemu b. Sekretarzowi Sądu Niższego Ziemskiego Powiatu Zawileyskiego z następnych powodów czyni się, gdyby z nieuczucia z własnej krwi pochodzilo, i gdyby własny honor nie przewodniczył, nigdyby nie było powołaniem Oświadczającego się Bielińskiego, żelić się przed powszechnością, ani jest myśl jego, wzbogacać się cudzą własnością, ryzykować w nieistotności swojego honoru (jak na Obżalonych praktykuje się: obłudę się znajomością, z przyrodzonego światła rozumu, znać z fundamentów religiją posiadać wiadomości praw, i przykładów, a nie przyzwyczajenie popełniać, targując się na zatarcie kleynoty szlachectwa, krwią przodków nabytego, i we wszystkich narodach poważenie i pieczęć w towarzystwie cywilnym mającego, gwałcić najwyższe Ukazy państwa, uciskać pierwszą dostojność z rodziny zaszczytanych od siebie, z wydarzenia i upadku nie szczęśliwych, korzystać nie tylko z pracy nabytego majątku, lecz wierząc same osoby przykładem Baisów i Ambasarów, naostatek ukazywać swój błąd, a bardziej nie odstępować zamiaru z samej chciwości: powziętgo, rzucić pisma czerniące na rodzeństwo w Gazetę Kurjera Litgo i samego Żalłego oraz ustronnych osób powiarać, Obżalonych obiektem niby hasła sprawiedliwości, aby Żalłego rozłączyć z rodzeństwem, odstraszyć sprawiedliwe świadectwa dających, a uwięzić familią Bielińskich zaszła z Białoruskiej Gubernii z Pttu Dynneburskiego, która familia przed złączeniem Gubernii Litewskiej do Państwa Rosyjskiego Mosarhy, różnemi wypadkami do kłoty wysła w Guber: Kurlandzką, zostawwszy rodzeństwo w Infantach, po różnych miejscach przemieszkowała, z Gubernii Kurlandzkiej, przeszła w Gubernią Wileńską, w Powiat Brastawski, tam, że nie była obnażona z zaszczytu z przodków krwią zasłużonego, miała za sobą z dowodów upewnienie, w kolei dalszej przeszła w powiat Zawileyski w Hrabstwo ekonomii Wileńskiej i pod Folwarkiem attynencyjnym Boczekiennikami osiedliła się, Obżal. Wienikowski vel Wiernikowski kiedy nabył Folwark Boczekienniki z ludźmi poddanymi, nie byli Bielińscy (lub jak w późniejszych latach ochrzcił Bielawscy) i nie są w Inwentarzach przez ekonomią Wileńską, przy wyprzedaniu Boczekiennik pokazani, lecz po nabyciu Dziedzictwem, pierwsi dawszy chrzest z Bielińskich na Bielawskich, nie wolno w rewizyjne skazki tylo dwóch osób w Ru 1795 wciągnął Bielińscy przez podstęp tak szkaradny Obżalłgo już oznić o swojej rodowości poczełi, i kiedy ochrzczeni Bielawskimi udali się do Sekretarza Zawileyskiego Pttu Brastawskiego (właśnie przed rewizyą 1811 Ru) złożyli swoje dowody u niego, to jest Kontrakta, Kwitacye, i Metryki, ten zamiast pomocy ludząc ich, obowiązał się o ich dostojność dbać i nato: z funduszu ich różnemi produktami, zbożem, ptastwem, i pieniędżni rubli srebrnych osmdziesiąt, będąc zasilonym zwlekał, od czasu do czasu, a w ostatku nie dopomógłszy stracił papiery, a zniósłszy się z Wienikowskim, jarzmem wieczności obierzmował w Ru zaś 1811 w rewizyi lekał się wszystkich Obżal. Wienikowski pokazać, tylo mniej oświeconych, przez zniżność Sekretarza Bielawskiego, a prokuratora zdradliwego Bielińskich, uwiązał do ziemi, wybijając się nieszczęśliwi Bielińscy w Ru terazniejszy 1816 sprawiedliwie trafili do gniazda swojego do Żalłego Franciszka Bielińskiego jako Kuzyna, których nie oddalając z pochodzistości i dostojństwa, lecz i od połączenia krwią owszem tego się nie z rzeka, na wsparcie ich rodowości, wydał Dokument poświadczający, a chociaż jako nieumiejętny pisma trzema krzyżami podpisał, lecz bez żadnych prokuratorów, tylo z sa-

meo uczucia i przekonania w Aktach Pttu Dynneburskiego przyznał, nie przyjął ich do swojej Familii, Herbu i Linii, gdyż rzeczeni Bielińscy, od przodków swoich ammi dostojni tego zaszczytu, a są Kuzynami moimi nie powoduje ich majątek Żalłego, lecz same rodzeństwo i nie rozdzielnosc Domu, tym więcej honor Imienia naszego, nie może Wienikowski vel Wiernikowski, Bielińskich ochrzciwszy na Bielawskich mianować za oyczynow, bo jakim prawem nabył ich, i jak mógł pierwszy w zaszczycie od siebie posługujący konstytucyi 1764 nabywać, skazki zaś żadne, wieczności nikomu nie nadają, kleynot Szlachectwa tymi się nie zajera, a chociażby wyrazności tez nie mieli Bieliński i ich rodzeństwo z Familii by wyszło; to zawsze, Najwyższemi Ukazami dostojństwa swego dochodzić mają dozwolenie, przekazywanie samo Obżalowanego Wienikowskiego z wydanych świadectw przez słusznych i szanownych Obywateli Pttu Brastawskiego, W. Justyna Chrzczonowicza Sędziego Granicz: Brastaw: Józefa Tenkauza Stanowniczego Brastaw: i Kazimierza Kondratowicza, zawstydzac powinno, jak może za wieczystych Bielińskich sobie przywłaszczając i odważać się zapisywać w rewizyjne skazki w niniejszym Roku sobie różnych, co mu żadne prawodawstwo nie dozwala, rzut paszkwiłay i potwarz w Gazetę, nie tylko na Żalłym, lecz na ustronnych Odb i nie int-resujących się, prócz wydających sprawiedliwe świadectwa, lecz Szlachta Franciszka Chodyki podającego tranżakta do Akt Brastawskich a Piotra Chodyki Wóźnego Pttu Zawileyskiego: podając go Obwieszczenie jako użytego od W. Jana Biaziewiczza mieniąc bydź reformatorami, tak się Żalłcy spodziewa, że ustraszac nie powinien, pomie ich jest tylko taka co sama słuszność i obowiązek przewodniczy, nie są chciwi na zysk cudzej pracy, nie są wysłani na krzywdę bliźniego, ani dają na zatarcie równych w dostojności; Żalłcy zaś w krzywdzie własnej i swojej familii nim z Obżalłmi jedym ujarzmiającym, a drugim zdradliwym prokuratorem Bielińskich i postradaczem dowodów Bielińskich z życia i w Gubernii Litewskiej, dla przyswiadczenia pod juramentem i zyskania guro 300 rubli srebrnych wydłużonych, podobnież za potwarz i dykonor, jakoteż za wybierane podatki Monarsze, z dusz Szlacheckich pod tytułem skazek, odewszystko dla zyskania kar prawami przepisanych, za uwiązanie Familii Szlacheckiej nim czynić prawem przedsięwzięcie, przez niniejsze Oświadczenie, z powodu, że Bielawki Sekretarz z Pttu Zawileyskiego z obowiązku Sekretaryi, jako doświadczony w swoich czynnościach i charakterze został usunięty i nie jest Żalłym wiadomo, gdzie ma swoją (jako człek nie osiadły) przebywanie, równie Wienikowski vel Wiernikowski aby poprzestał swego przedsięwzięcia i nie ważył się za wieczystych w skazki rewizyjne teraz: Ru 1816 podawać przez awizacyą trzykrotną w Gazecie Kurjera Litgo uwiadomić postanawia.

1816 mscia Augusta 14. Ja umocowany przez plenipotencyą takowe Oświadczenie podpisuję Xawery Ostaniewicz vice Regent Wileński.

3. Niżej podpisany, odwołując się do oświadczenia na dniu 12 Augusta Roku terażniejszego 1816 w Aktach Ziemskich Powiatu Wileńskiego zapisanego, czyni naysolenniejsze przez Gazetę Kurjera Litewskiego ostrzeżenie. Ze smutkiem i największą boleścią przychodzi mi odkryć Dzieło podeyscia, i oszukania przez ludzi szkolnych w społeczeństwie z synami moimi nieprzyzwolicie dokonane, które acz niechętnie w celu ostrzeżenia Publiczności wydać na jaw przymuszony zostaje. — Ktokolwiek stodkie Imie Oycy na sobie nosi, ten istotnie zgłębiać może! jak daleko czuje Ojciec przywiązany nad stanem drożności, i oszukania Dzieci swoich — Synowie moi Franciszek przy mnie będący, a Alfons i Hieronim Potrykowscy do szkół Uniwersytetu Wileńskiego do nauki oddani, w samym kwiecie rozwijający się młodości, mają przystojne stanowi swojemu od Oycy we wszystkim opatrzenie przez chytre i obłudne podeyscia oszukany zostali. — Żydzi Wileńscy mianowicie Leyba Azikowicz Koyrański, i Berko Morduchowicz Gordon, Lichwą samą i oszukianiem bawiący się, utworzywszy szkodliwą bandę, i do niej wiele podobnychże osób w pomoc sobie dobrawszy, starali się usidlić synów moich, od których wyprokurowali trzy pisma — Pierwsze: Oblig na sumę 3000 Rubli srebrnych na Imie Berki Morducha Gordona służący, z terminem Exolucyi w Roku przyszłym — 1817 Aprila 23 dnia, z wyrażającami się Pieczętarczami, pierwszy Antoni Zyzalski, drugi J. Pawłowski, którzy do pisania się za Pieczętarczów, nie przyznali się, na prostym papierze półarkuszowym napisany. — Drugie: Karta na Rubli srebrnych 30 od iednego Hieronima młodszego Syna, na Imie Leyby Azikowicza Koyrańskiego, z terminem Exolucyi w Roku terażniejszym 7bra 29 dnia u dzielnie wzięli, nie dawszy więcej na ten Oblig i kartę pieniędzy, jak tylko Rubli srebrnych 15 i złotem cz: rz: złich 5. — List od tegoż Hieronima z poświadczeniem wziętych iskoby całkowicie pieniędzy, z wyrazem uczynienia wolnego Przelewu; wszystkie trzy Pisma w iednym

dnia, to jest dnia 30 Junii, w ten czas właśnie, kiedy Oyciec przysłał starszego Syna Franciszka dla zabrania młodszych do domu na wakacyę, przez chytre i obłudne po-deyscia dla siebie wyprokurowali, upewniając słownie, że za opłaceniem 30 Rubli srebrnych, te wszystkie Pisma zwróconymi zostaną. — Takim fortelem młodych oszuka-wszy, dopiero takowy Oblig i Kartę starają się komukol-wiek przewlekwować. — Zeby więc nikt zwiedzionym nie został, i zapobiegając złemu nadużyciu, ostrzegam całą Powszechność, że Synowie moi żadney własności nie mają, co by do nich należała, że zbiór całkowity ma-iątku mojego jaki posiadam, pracą własną i staraniem przezemnie nabyty, on więc do szafunku i rozrządzenia, dobrej woli mojej należy. — A Łakomcom szukającym wydarcia młodym fortuny, przypominam kardynał-ne Prawo Konstytucyi 1776 Roku pod Tytułem, Zagro-dzenie młodym tracenia substancyi, której słowa: „Przychylając się do Konstytucyi 1768 Roku i in-nych, które zabroniły Synom pod Opieką Rodziców, będącym, i fortuny sobie wypuszczoney nie mają-cym, karty pieniężne i wexle wydawać, przeto za-pobiegając upadkowi fortuny wszystkie tego gatu-nku wexle, karty pieniężne, i zapisy za nieważne, mieć chcemy. — Toż rozrządzenia Zwierzchności Edukacyiny. — Ze Edukujące się Dzieci proporcya dostarczeń obchodzić się powinny, zabronił onym wszelkich czynienia kredytów, pod utratą onych. — A zatem w skutek tychże Praw i zaleceń, nie tylko tak-owy Oblig i karta, lecz i dalsze Skrypta od Synów moich ieżliby się wyprokurowane być okazały, za nieważne, i nie z siebie nieznaczące ogłaszam, i potrzykroć przez Gazetę Kuryera Lit. natychmiast opublikować postana-wiam. Józef Potrykowski Marszał. b. Troc. Pttu.

3. Kamienica o trzech piętrach na rogu w zbiegu ulicy Niemieckiej, z ulicą trocką idącą od Xię-ży Dominikanów pod Nrem 81 jest do wypuszcze-nia w arędę roczną lub trzyletnią od dnia 29 Września roku idącego 1816, chcący takową ka-mienicę wziąć w arędę, raczą udać się do W. Professor. Szulcowej właścicielki mieszkającej w tejże ka-mienicy, dla zainformowania się o warunkach kon-traktu, który przez opiekę urzędowię wyznaczoną wydany będzie.

S. Malewski Opiekun.

3. Gdy po zeyściu z tego świata Andrzeja Matusewicza Professora w IMPERATORSKIM Wi-leńskim Uniwersytecie pozostała córka Anna Matusewiczówna jedyna Sukcessorka otrzymała wedle pra-wa wyznaczonych Opiekunów W.W. Stanisława Ja-sińskiego byłego Marsz. Wileń. Tomasza Wileyki byłego Prezydenta Ziem. Wileń., Symona Malew-skiego Kolleg. Sowiet. pomianieni Opiekunowie, chcąc stan pozostałego majątku zupełnie obliczyć i z pretensorami i Kredytorami rozrachować się, bez kosztu nie potrzebnego na processa sądowe, za-praszają, tak Kredytorów jako i pretensorów nie-boszczyka Profesora Matusewicza, aby raczyli, do-wody swoich należności i pretensyi przed Opieką okazać, dla należytego obliczenia się i układu o sa-tysfakcyę; miejsce zaś czynności opieki jest w domu Liniewiczów pod Nr. 69. u współ Opiekuna W. JP. Stanisława Jasińskiego byłego Marszałka.

S. Malewski Opiekun.

3. Wino Stołowe białe, w bardzo dobrym gatu-nku, z nowo sprowadzonego transportu, kwarta po złt. 2 gr. 20, znajduje się do sprzedania oprócz innych rozmaitych win w domie JW. Piłsudskiego u JP. Józefa Kopscha. Cały zaś skład przeniesiony będzie od Sgo Michała, do domu JP. Orłowskiej, pod Nrem 126 na ulicy zamkowej na przeciw ko-sciola Sgo Jana.

Potrzebny człowiek do handlu winnego, ży-czący wstąpić w takowy obowiązek, jeżeli ma do-bre zaświadczenia, może się zgłosić dla umowy do JP. Józefa Kopscha mieszkającego na ulicy zamko-wej w domie JW. Piłsudskiego.

3. W roku 1810 miesiąca Februaryi 5go dnia. JW. Kazimierz Sulistrowski Marszałek wówczasowy Gubernii Lit. Wileńskiej, a terażniejszy Guber-nator Miński i Kawaler, wydał plenipotencyą W.

Hebdowskiemu Szamb. b. Dworu Polskiego, słożącą do dochodzenia pieniężnych pretensyi, Szlchty Gubernii Lit. Wileńskiej za dostawę prowiantów i furazów w latach 1792, 1793, 1794 i 1795 dla Woysk Rosyjskich w kraju niniejszym będących, i tegoż Mcz Februar. 6 dnia zawarł z wyż. wzmie-nionym Hebdowskim w tém przedmiocie układ. — Lecz gdy tenże Hebdowski umarł, a dzieło prze-zeń ukończonem nie zostało: podnosząc przeto JW. Sulistrowski plenipotencyą i dokument układo-wy Hebdowskiemu służący, w roku przeszłym 1815 miesiąca maja 17 dnia wydał drugą w tém celu Plenipotencyą Flamszejowi Chaimowiczowi Notki-nowi kupcowi drugiey Gildy Kopyskiemu. Kiedy jednak, i ten przez rok cały aż dotąd nieczynnym się w dziele sobie przyporuczonem okazał; i za-dnego w onym postępu nie uczynił. Czuwając więc JW. Sulistrowski nad dobrém Szlachty Gubernii Li-tewsko Wileńskiej. Chcąc oraz ten interes przy-poruczyć osobie czynniejszey; wyż. datą wzmienio-ną Notkinowi wydaną plenipotencyą cofa, i moc onę we wszystkich nazawsze umarza; w jakowem względzie podając niniejsze zastrzeżenie do gaze-ty Kuryera Lit. w Imieniu JW. Sulistrowskiego Gu-bernatora Mińskiego i Kawalera orderu S. Anny 1wszey klasy podpisuje. Dat w Wilnie 1816 mie-siaca augusta 16 dnia.

Antoni Zaniewski Regent Gran. Zawil.

3. Sąd Ziemski powiatu Wiłkomierskiego przy-stąpiwszy do rozbioru konkursowego dzieła Felixa Białego, ze wszystkimi w téj sprawie kompetyto-rami przez Remisę Lit. Wileń. Głównego Sądu zgo Departamentu temu Sądowi poruczonego, daż ra-cyą niestanności z pozwanych D-bitorów, jakoteż z powołu na nowo wyniesioney cytacyi przez Fe-lixa Białego po swych Debitorów, wyrokiem swém na dniu 19 Junii idącego roku nastalym na zamiar, ażeby żaden wtemże dziele Kompetytorstwo ma-jący o przewodzącym się niniejszym processie w cza-sie następnym niewiadomością składać się nie mógł po ostateczny raz o niniejszym Konkursie tak w gazecie tutejszey krajowey, jakoteż zagranicznej, któraby naybliżey wiadomości kupców Królewiec-kich ex re Kommersyi handlowey przez Onufrego oyca, i Felixa syna Białych z onemi utrzymywa-ney dochodzić mogła, zawiadomić postanowił, z tém zapewnieniem, iż do rozbioru oczewistego takowego Dzieła w dniu 30 8bra idącego roku nie-odmiennie Sąd przystąpi, i na niejawiących się Kredy-torach w ich pretensyach do masy funduszu am-missy, a na Debitorach poszukiwane należności in contumaciam ultimarnie wskaże. Dnia 19 Junii 1816 roku w Wiłkomierzu.

Mateusz Siesicki Sąd Ziem. Ptu Wiłk. Prezyd.
Antoni Książ Zugiell Ziem. Ptu Wiłkom. Sędzia
Piotr Hoppen Z. P. W. Sędzia.
Regent Jan Jackimowicz.

6. Dyrekcyja Loteryyna Warszawska na majątek Tyszowce, z przyczyny nie-sprzedania na terminie 30 Julii wszy-stkich biletów, postanowiła odłożyć na dzień 30 Grudnia 1816; ktoby sobie ży-czył takowe bilety mieć, raczy się udać do Domu dawniey W. Myszkowskiego, a te-raz W. Sikorskiego na ulicy ś. Michalskiej pod Nrem 122, do mieszkającego w nim Jakóba Lich tens z t e y n a, któren odpowiada za bilety prosto od siebie wy-dane, i do swojej xięgi pod każdym imieniem i nazwiskiem zapisane. Zyczą-cy sobie otrzymać takowe bilety przez pocztę, raczy zgłosić się pod wyżey po-mieñionym adresem.